

NUM: 2.



**GAZETA WARSZAWSKA**  
W SOBOTE, DNIA 6. STYCZNIA ROKU 1776.

Z Warszawy d. 6. Stycznia.  
Roku teraz zeszłego 1775.  
w tutejszym Stołecznym  
Mieście :

**OCHRZCZONO:**

*Plci Męskiej.*

|                        |                  |
|------------------------|------------------|
| W Kollegiacie S. Iana. | - 266.           |
| U Panny MARTI.         | - - 332.         |
| U S. Iędrzeia.         | - - 221.         |
| U S. Krzyża.           | - - 405.         |
| U Dzieciątka JEZUS.    | 86.              |
| W Ujazdowie.           | - 101.           |
| <b>Summa</b>           | <b>- - 1411.</b> |

*Plci Nicwieśkiej.*

|                        |          |
|------------------------|----------|
| W Kollegiacie S. Iana. | 264.     |
| U Panny MARTI.         | - - 351. |
| U S. Iędrzeia.         | - - 199. |
| U S. Krzyża.           | - - 378. |
| U Dzieciątka JEZUS.    | - 102.   |
| W Ujazdowie.           | - - 113. |

*Summa.* - 1407.

*Summa Summarum* 2818.

**POGRZEBIONO:**

*Dorodnych.*

|                        |      |
|------------------------|------|
| W Kollegiacie S. Iana. | 235. |
| U Panny MARTI.         | -    |

|                     |      |
|---------------------|------|
| U S. Iędrzcia.      | 89.  |
| U S. Krzyża.        | 359. |
| U Dzieciątka JEZUS. | 467. |
| W Ujazdowie.        | 113. |

Summa. 1550.

**Dzieci.**

|                         |      |
|-------------------------|------|
| W Kollegiacie S. Jana.  | 121. |
| U Panny MARTI.          | 353. |
| U S. Krzyża.            | 347. |
| U Dzieciątka JEZUS.     | 290. |
| W Ujazdowie.            | 109. |
| U JJ: XX: Reformatów.   | 951. |
| U JJ: XX: Karmel: Eesh. | 23.  |

Summa. 2194.

Summa Summarum 3744.

**ZASLUBIENI.**

|                        |      |
|------------------------|------|
| W Kollegiacie S. Jana. | 150. |
| U Panny MARTI.         | 200. |
| U S. Iędrzcia.         | 167. |
| U S. Krzyża.           | 115. |
| W Ujazdowie.           | 78.  |

Summa. 710.

**Z WŁOCH.**

Z Rzymu dnia 2. Grudnia.  
 Z nowym Wielkim Mistrzem Kawalerów Maltańskich, nastąpiła w owym kraju spokojność i tamecznych Obywatelów uszczęśliwienie. Zaraz po swym obraniu (dnia 12. przeszłego miesiąca przypadłym) cenę chleba do półtę wyzniżył; wyroki przeciwko Duchowieństwu od swego Po-

przednika wydane odwołat; wszystkich więźniów podczas ostatniego rozruchu osadzonych, na wolność puścił; uciete i na postrach pozatykane fracony głowy, pozdeymować kazał; powszechną amnestyą wszystkim ogłosił, Poradnikow do frogiey niespokoyności prowadzących, na których przeszły Wielki Mistrz umierając gorzko żalił się (nadewszystko iż za ich znie walającą prawie radą, na kilku Duchownych zbytnią gorliwością w owe rozruchy wciągnionych, krwawą kazią podpisał) tych mowią Poradnikow z Urzędu złożył; na ostattek, do Biskupa swego, tu się znajdującego (który dla dobra pokoiu Urząd swój Pasterski w ręku Oycy S. był złożył) list pełen ludzkości pisał. Wzyscey go też tam pod Niebo teraz wynoszą i iak Oycy swego kochają.

Dzień S. Stanisława Kostki S. J. z zwykłą dawnych owych lat uroczystością w Kościele tuteyszego przeszło Iezuitckiego Nowicyatu odprawowane było. Sam Ociec S. z Pałacu swego Kwirynalnego (tuż przy tym Kościele zostającego) piechotą przybywszy, też Uroczystość przy-

ozdobił; nie tylko Grób tego  
S. Jezuitę Polaka, ale też owe  
Kaplice, w których niegdy ten  
Święty przebywał i umarł,  
z przykłąną pobożnością od-  
wiedziając. woła dymocant et

## Z A N G L I I.

Z Londynu d. 8. Grudnia.

Dnia 6. Grud: Izba Niższa  
na Deputacye podzielona, u-  
chwalita *Subsidium* 80,984. F:  
S: 13. Szel: 12. Den: na do-  
starczenie kosztu wynikają-  
cego z pomnożenia Królew-  
skich wojsk różnemi czasami  
aż do 24. Grud: 1775. uczy-  
nionego. Potym po trzeci raz  
czytano i potwierdzono pro-  
pozycyę wyznaczającą nad-  
grode dla tego, naby Pułnocną-  
Zachodnią żegluga drogę od-  
krył. Za tym znowu przez  
Deputacye roztrząsano i uło-  
żono sposobem dekretu 1. Za-  
braniającą handlu z Osadami.  
2. Odwołującą niektóre lat  
1773 i 1774. przeciwko *Ame-  
rykanom* dekreta. 3. Stano-  
wiająca Kommissarzów do Zia-  
zdu powszechnego. Dodano  
i to, że ten dekret skutek swódy  
mieć ma co do statkow samych  
że Osad od 1. Stycznia, co do  
innych handel z niemi wio-  
dących od 1. Marca, co do Cu-  
dzoziemskich zaś Osadom do-  
wożących na ich żóld od 1.

Czerwca Roku 1776, i że to  
moc prawa mieć będzie poty,  
póki bunt ich trwać będzie.  
Nad to postanowiono; aby  
majątkowie *Amerykańscy*, gdy  
w niewolę popadną, nie w  
areszt, ale w służbę na okręty  
Królewskie brani byli. Te  
uchwały ieszcze nazajutrz  
potwierdzone były. Dopiero  
Imc P: *Hartley* po długiey na  
stronę *Amerykanów* mowie  
dopraszał się. 1. Aby Niższa  
Izba Króla Imci prosiła o po-  
przeftanie postępów nie-  
przyjacielskich w *Ameryce*,  
żeby się tak zgoda z Osadami  
ułącniła. 2. Aby Prowincyi  
*Massachusset* według nadanego  
iey na to przywileju od *Wil-  
helma III.* Radę i Ziazd swódy  
sobie obrać pozwolono. 3. Aby  
Osadom w kryminalnych spra-  
wach Sądow przy sięgłych po-  
zwolono. 4. Aby W: *Bryta-  
nii* w *Ameryce* poddanych do  
tegoż wolności stopnia, w  
którym przed zamieszkami  
temi byli, wrócono. 5. Aby  
Amnestyą powszechną wzglę-  
dem przeszłych rzeczy postę-  
nowiono. 6. Aby za uspokoi-  
eniem turniejow, dawniey-  
szym trybem listy o *Subsidium*  
Król Imc do *Ameryki* wysyłał.  
Te wszystkie propozycye mi-  
mo ufilnego ich popierania od

Ministryjalney partyi odpar- wygodnie mógł grać na skrzy-  
te i odrzucone zostały. Te prędkie z ciężkiego

**Z FRANCYI.** Iędyś dość przypadku wyprowadze-  
**Z Paryża dnia 10. Grudnia.** nie przypisać należy J. Panu

Jedna partykularna osoba, *Floris*, który wywinłone Xię-  
wiadomy niegdyś w starożytożęcia ramie, w we dwóch mi-  
tności, ale za czasem utracił minutach doskonale na mieysce  
ny sekret, iakby mięso przyswistawit; zaco też hoynie  
zupelney i przyrodzoney fieszt zawdzięczony i Cyruli-  
świeżości bez zwiędnienia i kiem Nadwornym z przyzwo-  
nadpsucia w smaku i foczyfo- itą roczną platą uczyniony.

**Z Gibraltaru d. 3. Listop.**  
Listy z *Maroku* pisane upe-  
żna tym sposobem w zi- wniala; że tameczny Cesarz,  
mnieysze i gorętsze kraie po- *Mikenc* rezydencyine dotąd

wiezione mięso bez zepsucia miało porzucić, a do *Salé* się  
utrzymać, iako po wielekroć przenieść postanowił, i że go  
powtarzane doświadczenie to dziwnie obchodziło, gdy się  
iuz przeświadczyło wynalaz- dowiedział, że krążący na po-

cę o gruntowności tego prze- brzeżach iego Państwa okrę-  
myflu, tak barzo do woysko- tow *Hiszpańskich* Komendańci  
wych i żeglugi potrzeb uży- świeży odebrali rozkaz, aby  
tecznego. Oswiadcza się po- wszelkie *Marokanom* ryn-  
mionionego wynalazku au- sztunki dewożące okręty  
tor, że iesli by sekretu tego przeymowali, iakoż to iuz na  
wiadomości nabyć chciano, jednym okręcie *Szwedzkim*  
tedy na wszelakie proby i do- wykonano, który *Admiralska*  
świadczenia podiac się z nim w *Cadix* rada za sprawiedliwie  
bynaymniey nie wzdryga się. wzięty ofądziła. Eskadra *Ho-*

**Z Madrytu d. 29. Listopada.**  
Xiążę *Imc Asturyi* pośwym tego Cesarza frafunek wpra-  
z konia szwanku na łowach wuie, ponieważ przed *Larra-*  
przytrafionym, w tak dosko- chą stoiąc iak w oblężeniu  
nałym zdrowia zostaie iuz port trzyma zawarty. Tym  
stanie, iż nie tylko przyto- pobudzony pomieniony Ce-  
mny był na koncercie w sarz, dość pokorne do poko-  
swych apartamentach odpra- iu propozycye skonfederowa-  
nym, ale też sam dość nym Stanom podał.

NUM: 2.

# S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 6. STYCZNIA ROKU 1776.

---

Z Londynu dnia 9. Grudnia. Zeby nowe żołnierza zaciągi, rolnictwa nie uszczerbiły, mają po całym Królestwie aresztanci z więzień być werbowani, byle sami chcieli, a nie zagarłowają sprawę siedzieli.

Dwór nasz otrzymał dokładne uwiadomienie, iak usilnie na przyszłą wiosnę *Amerykanie* lądem i wodą Królewskim przeciw sobie zamachom odejmować się postanowili. Słychać iednak mimo tey wieści, że Zjazd Generalny nowe do ugody propozycye, a między innemi i tę do *Ministerium* przysłał; iż Ofady gotowe po puł pięta od sta na wszelkich towarach z W: *Brytanii* do *Ameryki* przychodzących płacic, byle rozporządzenie względem sposobu wyciągania takowego podatku, przy nich zostało. Lubo wieść ostatnia o kłęsce woysk Królewskich pewnie płonna będzie, iednak myśl *Ministerii* cała do *Bostonu* iest obrócona, ponieważ *Amerykanie* kampaent swóy znacznym iakim dziełem zakończyć przedsięwzięli.

Z Moskwy dnia 13. Listopada. Dokładnie iuż wiemy, że W: Xięstwo Iehmć swóy do *Petersburga* wyjazd na 14. lub 15. dzień Grudnia postanowiło, ponieważ konie po flacyach rozstawione, dopiero na dw czas gotowe być mogą. Poseł *Ottomański* za Dworem do *Petersburga* iechać nie myśli, ale tu, audyencyą pożegnania u Imperatorowey Ieymci otrzymawszy, aż do końca przyszło-rocznego Stycznia zabawi, a potem prosto do *Carogrodu* powróci. Przed kilko dniami nadbiegł tu do Dworu goniec umysłny od Hrabi de *Stäckelberg* Posła Imperatorowey Ieymci u Króla

Imci *Polskiego* i Rzpłtey w *Warszawie* rezydującego, ale  
coby się w listach, które z sobą przywiozł, zawierało? do-  
tąd wielką jest tajemnicą.

Mówią; że pewny z Korpusu Kadetów *Petersburskich*  
Kapitan, podał Imperatorowej Ieymci plantę na wybudo-  
wanie drewnianego stałego na rzece *Newie* mostu, zamiast  
pływającego, który tam dotąd jest w używaniu. Ten  
most, jednę tylko ma mieć arkadę, i to tak wysoką, żeby  
zwyczajney wielkości statki pod pełnemi żaglami wygo-  
dnie przechodzić mogły. Pożytek z wystawienia stałego  
mostu byłby ten przednieyszy, że między *Petersburgiem*,  
a wyspą *Wasyley*, nie przerwaną mieć możnaby  
kommunikacyę, zwłaszcza w naytrudnieyszym do prze-  
prawy czasie, gdy dla nalegającej kry, pływający most ro-  
zbiierać przychodzi. Tego projektowanego mostu budo-  
wa, barzo ma być dowcipna; lecz według wielu osób rozu-  
mienia, prawie nie podobna. Słychać atoli; że Impera-  
torowa Ieymć za pochwaleniem tego projektu, na wykona-  
nie onego już 60,000. rublów nazaczyła.

Z *Paryża* dnia 8. *Grudnia*. Imć P: *de Malesherbes* fro-  
ny Departamentu swego, ustąpił wszelkiego rozporządze-  
nia względem Gwardyi Królewskiej, Hrabi *de S. Germain*,  
który do wykonania projektów swoich, cały ogółem stan  
wojskowy ośobiście poznać pragnie.

Morowa zaraza, która południowe zwłaszcza Prowin-  
cye coraz berziey pustoszy, sprawiła to, że przez rozmaite  
rady Królewskiej Dekreta, odnowiono znowu zwy-  
czayne w takowym razie zabiegi, któreby fzerzeniu się  
tak szkodliwej w kraiu kłęski zagrozić mogły. Z okazji  
zaś wyroku Parlamentu *Tolozańskiego*, z którego sądowych  
juryzdykcyi spór był wyniknął, Król Imć wszelkim Try-  
bunałom zakazuje wdawanie się w to, co się tycze dobyt-  
ku; samym tylko *Akwitanii* i *Langwedocyi* Komendantom  
rozporządzenie środków w zabieganiu zarazie zostawu-  
je, a Sędziom tychże Prowincyi na karę pieniężną bez  
appellacyi skazywać, ba i extraordynarynym trybem, ie-  
sliby jaki bunt powstał, postąpić pozwala.

Z Wersalu dnia 9. Grudnia Pewny Zyd, Xięstwo Calniaccńskie (de Chaulnes) za wydanym sobie na to Patentem Królewskim wdzierzawę otrzymał, a gdy się podawała okazała d. Sprawowania Kollatorskiej władzy obzernie tam rozciągającej się, nie zaniechał używając przywileju swego, Xięży na Plebanie i inne Beneficia Imci X. Biskupowi Ambianenskiemu (d'Amiens) prezentować: lecz nie wymógł tego nigdy na tym Pralacie, aby z takich rąk otrzymanie tytuły, chciał za Kanoniczne uznawać, mieniąc: iż nie przewiedzie tego na sobie, żeby Zydowską ręką udziałanego Urzędnika Chrystusowego, do Kościoła miał przyjąć. Dzierżawca Calniaccński popierając w tym prawa swego powiada, że iako Pan Xięstwa tego, złączonych z onego dzierzawą przywilejów, ani sam zrzekać się, ani od kogo pozbawiony być może, i że do Imci X: Biskupa to tylko należy, aby postrzegał, czyli te osoby, które mu Kollator (iakiżkolwiek on jest) prezentuje, naganie iakiey nie podpadają. Ta osobliwsza sprawa iuż się do Sądu wytacza, i ma w niej (iak slychać) Imć P: Gerbier za Zydem, a Imć P: Caillard za J. X: Biskupem Ambianenskim stawać. Jeżeli Zyd wygra, niewiemy iak grzecznie będzie się wydawało, gdy JJ: XX: Plebani od Zyda na Beneficia prezentowani, zaśpiewają w Wielki Piątek za swego łaskawego Kollatora: Oremus & pro PERFIDIS Judais!

---

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 6. STYCZNIA 1776.

Znaydują się u P. Michała Grölla następujące nowe Kalendarze: (1.) Kalendarz polityczny dla Królestwa Polskiego i W. X. Litewskiego na rok 1776. 12. w Warszawie. (2.) Tenże Kalendarz po Francusku. (3.) Tenże po Niemiecku. (4.) Kalendarz ciekawy dla Królestwa Polskiego i W. X. Litewskiego na rok 1776. 12. w Warszawie, ten Kalendarz teraz pierwszy raz wyszedł. (5.) Kalendarz gospodarski dla Królestwa Polskiego i W. X. Litewskiego na rok 1776. in 4to. (6.) Tenże po Niemiecku in 4to. (7.) Przewodnik Warszawski, czyli nowy Kalendarzyk na rok 1776

12. w Warszawie. Kalendarz arkuszowy z Herbami Arcybiskupów i Biskupów. Z cudzych Kalendarzów u niego znayduie się: (1.) Almanac de Gotha pour l'année 1776. avec figures. (2.) Tenże po Niemiecku także z figurami. (3.) Almanac nouveau de Göttingen pour l'année 1776. avec figures. (4.) Tenże po Niemiecku także z figurami. Wzwyż specyfikowane Kalendarze i prawo Wexlowe nowe po Polsku, i po Niemiecku można dostać także teraz w Dubnie podczas Kontraktów, w Sklepie u P. Kunca.

---

Z Drukarni JF: XX: Scholarum Piarum Warszawskich wyszła Książka w dwóch Tomkach in 8vo pod tytułem: De vera felicitate cū privata hominum, tūm publica Regnorum, Disceptationes Philosophicæ Antonij Wiśniewski è Scholis Pijs contra incredulos nostri temporis, opusculum posthumum. Cena tey książki jest Złotych dwa.

---

Upraszaia wszystkich, iż ktoby wiedział o Waleryanie Pierzchalskim Organiscie, i Małżonce jego Annie Pierzchalskiej, *gdzie żyją, lub nie? i gdzie mieszkają?* aby dawał znać do Konsystorza tutejszego Warszawskiego.

---

Dnia 28. przeszłego miesiąca, zmdwiewszy się tu trzech ludzi, Piotr Kucharz, w barwie szarey, to jest żupanie, delyicce, z karmazynowemi potrzebami, w czapce z czarnym barankiem, Michał Woznica, w niebieskim żupanie, i kurtce żółtey, Ci dway wzrostu miernego, młodzi bez wosa; trzeci Fabian Chłopiec wzrostu mniejszego, w sobie krepy, w żupanie niebieskim i żółtey kurtce, lat mający dziewiętnaście, ci wszyscy twarzy białokurawatey okragley z zapuszczonemi włosami, okradzły Imci Pana Staniszewskiego Sędziego Ziem: Warsz: Pana su ego iegoż poddani, tak w pieniądzech, iako też w sukniach, uciekli; ktoby ich przycił, i dał znać do Dworku Imci Pana Staniszewskiego Sędziego Ziem: Warsz: na przeciwko Bonifraudów stoiącego, lub na Pocztę napisał, odbierze za to sowitzą nadgrode.